

MAGDALENA ŻABOWSKA
Instytut Języka Polskiego
Uniwersytet Mikołaja Kopernika
Toruń
zabowska@umk.pl

JAK I JAK TO JAKO OPERATORY WPROWADZAJĄCE ZDANIE DOPEŁNIENIOWE PRZY PREDYKATACH NARRACJI (NA TLE PREDYKATÓW PERCEPCJI)

SŁOWA KLUCZOWE: verba dicendi, włączniki, zdanie dopełnieniowe, predykaty narracji, czasowniki percepcji

KEYWORDS: verba dicendi, complementizers, complement clause, narrative predicates, perception verbs

JAK ('HOW') AND JAK TO ('HOW AS') AS OPERATORS INTRODUCING COMPLEMENT CLAUSES AFTER NARRATIVE PREDICATES (AGAINST PERCEPTION PREDICATES)

ABSTRACT: The paper ponders upon semantic and syntactic differences between the operators *jak* ('how') and *jak to* ('how as') introducing propositional complements after narrative predicates such as *opowiadać* ('to tell, to recount') against the clauses introduced by *że* ('that'). The analysis has led to formulating the following observations: a) a narrative predicate followed by *jak* is used to recount events from the extralinguistic reality, whereas a clause introduced by *że* reports how the knowledge of the speaker has changed on the basis of what someone else said; b) the operator *jak to* does not form a unit of language together with the verb but it may be introduced after any speech act reporting verb, as such it should be considered as an operational unit (in the sense of the term proposed by A. Bogusławski (1988, 1994)) and it operates on a specific class of verbs; c) it is possible to formulate a general interpretation of predicates allowing propositional complementation introduced by *jak* (cf. *widzieć* 'to see', *słyszeć* 'to hear', *lubić* 'to like', *przypominać sobie* 'to recall').

1. Czasowniki wprowadzające treść propozycjonalną są predykatami drugiego rzędu służącymi do informowania o przeżyciach i postawach intelektualnych, emocjonalnych, wolitywnych osób względem stanów rzeczy przedstawianych w uzupełnieniu zdaniowym (zob. Topolińska 2013). Ich funkcja znajduje formalne odzwierciedlenie w typie implikowanych przez te predykaty argumentów: wymagają one argumentu przedmiotowego osobowego (dla podmiotu wiedzy, myśli, przeżyć, mówienia) oraz argumentu nieprzedmiotowego (którym jest dany stan, postawa, treść). Funkcję operatora wprowadzającego zdanie dopełnieniowe pełni najczęściej wyrażenie *że*. W klasyfikacji orzeczeń Zofii Zaron (2009) uzupełnienia zdaniowego tego typu wymagają na przykład orzeczenia wiedzy, orzeczenia epistemiczne, orzeczenia mentalne złożone (operacje mentalne) czy orzeczenia mówienia. Z kolei np. klasę orzeczeń chcenia (woluntatywnych) cechuje komplementacja za pomocą operatora *żeby*. (Osobnym zagadnieniem jest przyłączanie zdania składnikowego przy użyciu tzw. zaimków pytajno-względnych typu *kto*, *co*, *gdzie*, *kiedy*, *jak*, np. *Zastanawiam się, kto go poparł*, *Powiedział, gdzie i kiedy wyjedzie*.) Niektóre predykaty dopuszczają wystąpienie różnych operatorów, por. np. *powiedział, że_ i powiedział, żeby_*; *pamięta, że_ i pamięta, czy_*; *obawia się, żeby_ i obawia się, czy_* – każdy z układów w parze może być nośnikiem innego znaczenia (są one wtedy osobnymi jednostkami języka) lub może zachodzić między nimi zmiana o charakterze regularnym (mieszcząca się w zakresie zjawisk nazywanych transformacjami zdaniowymi), zwłaszcza związana z szeroko rozumianą modalnością, np. *Sądzę, że wyjedzie*. i *Nie sądzę, żeby wyjechał*; *Widziałem, że wyjechał*. i *Nie widziałem, żeby wyjechał*. (zob. Danielewiczowa 2002, Dobaczewski 2002).

Ze względu na to, że operator typu *że* nie jest samodzielny semantycznie (choć jest „wrażliwy” na znaczenie predykatu nadrzędnego, por. *wiedzieć, że_*, *myśleć, że_*, *zastanawiać się, czy_* („wiedzieć”); *chcieć, żeby_*, *woleć, żeby_*, *polecić, aby_* („chcieć”); *powiedzieć, że_*, *sugerować, jakoby_* („mówić”), zob. Wajszczuk 1997: 42) i może być od niego oddzielony wyłącznie na płaszczyźnie formalnej (zob. Bogusławski 1994); tezie tej nie przeczy możliwość (a czasem konieczność) iteracji w niektórych kontekstach tego segmentu, np. *Powiedział, że jest zmęczony i że to nie był udany dzień*, zob. Bogusławski 2000), uznaje się, że jeżeli przy danym predykatie mogą wystąpić różne operatory, to całości takie (predykat wraz z operatorem) należy odnotować jako osobne jednostki języka¹.

Przedstawiane tu analizy dotyczą wyrażen *jak* i *jak to*, wprowadzających argument propozycjonalny przy czasownikach mówienia typu *opowiadać*. Celem

¹ Takie rozwiązanie zostało zastosowane – przy sformułowanej *explicite* tezie, że znaczenie predykatu nie zmienia się, inny jest natomiast status uzupełnienia zdaniowego – na przykład w odniesieniu do wyrażen o kształcie *sugerować*, por. *[ktoś] sugeruje [komuś]*, *że_ i [ktoś] sugeruje [komuś]*, *żeby_*, zob. Wójcicka 2010.

jest opis takiego sposobu komplementacji zdaniowej w stosunku do prymarnego – jak można by zakładać – przy tych predykatkach operatora *że*, por.:

- (1) Opowiadała mi, jak podczas wieloletniego pobytu we Francji ona i jej kuzynka miały prywatnego wychowawcę, który [...].
- (2) Mierzyła mnie też atmosfera, w której bez problemu można było pogadać o tym, jak to chodziło się do agencji na panienki, ale o filozofii Kartezjusza już praktycznie nie było z kim.
- (3) Kreska i Maciek często wspominali, jak to sześćioletnia Aurelia dzwoniła do drzwi zupełnie obcych ludzi i radośnie wpraszała się na obiadek.

Por.:

- (4) McGillicuddy, agent rezerwatu Oglalów, opowiadał, że prowadząc grupę myśliwych, Siedzący Byk natknął się na oddział kawalerii nad rzeką Marias w 1874 r.

Z analogiczną – przyjmijmy wstępnie – „konkurencją” operatorów mamy do czynienia przy predykatkach percepcyjnych, np.:

- (5) Widziałem, jak Ludka i Kazio wyszli do kawiarni. vs. Widziałem, że Ludka i Kazio wyszli do kawiarni.
- (6) Słyszałem, jak pan chodził w nocy po schodach. vs. Słyszałem, że pan chodził w nocy po schodach.

Rozstrzygnięcia zaproponowane dla czasowników należących do tej klasy (zob. Wierzbicka 1969, Dobaczewski 2002, Topolińska 2002, Chojak 2009, Żurowski 2009) staną się punktem odniesienia dla prezentowanych tu analiz.

2. Element wprowadzający uzupełnienie zdaniowe predykatu (nazywany w tradycyjnych opisach spójnikiem) reprezentuje grupę operatorów nazywanych włącznikami (por. *complementizers*), zob. Wajszczuk 1997: 42–44; w terminologii Zuzanny Topolińskiej (2002) są to konektory komplementarne. Pełniące taką funkcję wyrażenie *jak* nie zostało odnotowane na liście włączników Jadwigi Wajszczuk, por. *że, iż, żeby, ażeby, by, aby, iżby, czy, jak gdyby, jakoby*, uwzględnione zostało natomiast w ISJP jako reprezentujące – obok wyrażen *gdy, kiedy* – frazę typu JAK², por. *Wolę, jak drzwi są otwarte; Widziałem stąd wyraźnie, jak rybacy wyciągali sieci; Nie lubił, gdy popadała w taki nastrój* (ISJP). W słownikach ogólnych podających eksplicytnie informację o schematach syntaktycznych wyrażen, w opisach interesujących nas tu czasowników mówienia nie ma adnotacji o możliwości przyłączania uzupełnienia zdaniowego za pomocą operatora *jak*, por. podstawowe w tej grupie hasło *opowiadać*, choć informacja składniowa czasowników percepcji i pamięci odzwierciedla taki sposób wprowadzania zdania

² W ISJP uwzględniono frazy typu *aby, aż, co, czy, czyj, dokąd, dopóki, gdyby, gdzie, jak, jakby, jaki, jakoby, jeśli, kiedy, kto, któremu, który, odkąd, skąd, że*, zob. ISJP: XXXIX–XLVI.

dopełnieniowego, por. w ISJP hasła *widzieć, patrzeć, słyszeć, słuchać, pamiętać, przypominać sobie, przypomnieć sobie*, w WSJP: *słyszeć, wspominać, przypominać sobie*³. Także Zofia Zaron (1980: 12–13) funkcjonowanie *jak* stanowiącego – jak to zostało ujęte – „formalny ekwiwalent” operatora *że* ogranicza do predykatów percepcyjno-mentalnych (*Piotr widział, że/ jak...*) i do związanych z reakcjami wewnętrznymi „predykatów z elementami odczuwania” (*Lubię, jak...*).

Interesujące nas tu użycia już na wstępie należy odróżnić od przyłączania zdania podrzędnego za pomocą wyrażenia *jak* wskazującego na sposób czy intensywność (por. *jak bardzo, jak długo*), np.:

(7) Opowiadał, jak znalazł pracę.

(8) Widziałem, jak pracujesz.

W zasadzie każdy czasownik czynnościowy może przyłączać *jak* pytajne i tym samym dopuszcza interpretację sposobową (*jak = w jaki sposób*). Może się ona aktualizować także w zdaniach z wyrażeniami typu *widzieć, słyszeć, pamiętać, opowiadać*, jednak niezbędnym warunkiem takiej interpretacji – co zostało wskazane w analizach czasowników percepcyjnych – jest odpowiednia realizacja prozodyczna, mianowicie *jak* względno-pytajne (w odróżnieniu od operatora komplementacji *jak*) jest w zdaniu elementem akcentowanym⁴, por.:

(9) Opowiadał, jak wyjął nóż i tamtego uderzył. vs. Opowiadał, JAK wyjął nóż i tamtego uderzył.

(10) Widziałem, jak tańczyła. vs. Widziałem, JAK tańczyła.

Jak komplementarne i *jak* względno-pytajne są osobnymi elementami języka, świadczą o tym poprawne zdania typu:

(11) Widziałem, jak składał radio, ale nie widziałem, JAK je składał; Opowiadał, jak wyjął nóż i tamtego uderzył, ale nie opowiadał, JAK wyjął nóż i tamtego uderzył.

W dalszej części konteksty z *jak* względno-pytajnym nie będą brane pod uwagę; przedstawiane hipotezy i oznaczenia dewiacyjności zdań stosować się będą tylko do *jak* wprowadzającego uzupełnienie zdaniowe.

3. Spośród czasowników mówienia komplementację za pomocą wyrażen *jak* i *jak to* dopuszczają – ujmując rzecz wstępnie – wyrażenia typu *opowiadać, relacjonować, nadawać*; nie jest to lista zamknięta, por. także *gardłować, marudzić, opisywać* itp.; podstawowe i najczęstsze jest w tej grupie wyrażenie *opowiadać*

³ Por. w WSJP: *opowiadać* ŻE | Zd. pyt.-zal.; *słyszeć* ŻE | JAK; *widzieć* ŻE | Zd. pyt.-zal.; *wspominać* JAK | Zd. pyt.-zal.; *pamiętać* ŻE | Zd. pyt.-zal.; *przypominać sobie* ŻE | JAK | Zd. pyt.-zal. (dostęp z dn. 13.10.2016).

⁴ Silniejszego wyróżnienia za pomocą akcentu wymaga realizacja eksklamatywna, por. *Widziałem, JAK ona tańczyła.*, por. *JAK ona tańczyła!*

(reprezentujące w ujęciu Zbigniewa Grenia (1994) klasę predykatów neutralnych gatunkowych). Odnotować należy znacznie szerszy zasięg *jak* i *jak to* w pozycji przy stematyzowanym obiekcie predykatów mówienia, por. *o tym, jak/ jak to*, zob. niżej, np.:

- (12) – I niejedną przygodę razem przeżyliśmy – dodał Wiewiórka tonem sędziwego starca, który młodym ludziom opowiada, jak to w czasach jego młodości wojskowało się w różnych krajach.
- (13) Są dowody, zeznania świadków, którzy relacjonowali, jak wywleczono z domu kobietę, zgwałcono ją, wrzucono do ogniska, opieczono ciało powieszono na drzewie i zdzierano najpierw skórę, potem mięso...
- (14) Gadał tak z jednym Ismaelitą (jak ja lubię ten wyraz) i nadawał, jak to nastanie rozejm i pokój, że współpraca i wszystko git.

Por.:

- (15) Cały dzień pracy trawia na kawce i rozmawianiu o tym, jak to mąż jednej ją zdradzał i nie kochał...

Konteksty te odzwierciedlają zależności między typem czasownika, który może przyłączać uzupełnienie za pomocą *jak* i *jak to* – grupę tych wyrażen można nazwać predykatami narracji – oraz treścią uzupełnienia zdaniowego, na które składa się ciąg zdarzeń (por. „nadawca generuje komunikat spełniający warunek fabularności” (Greń 1994: 101)), które w zdaniu mogą być albo przywołane tak, jak przebiegały, albo ujęte syntetycznie w postaci tematu globalnego, por.:

- (16) Ktoś opowiadał, jak pani Eustachowa chodziła za mężem z talerzem, zachwalając świeżo usmażony befszytk i błagając, żeby zjadł choć trochę. Eustachy uciekał tłumaczając, że nie jest głodny, a kiedy to nie skutkowało, chwycił talerz z rąk żony, otworzył okno i wyrzucił wszystko na grządkę najpiękniejszych kwiatów.
- (17) Ostatnio opowiadała, jak ją calutką zlali wodą w śmigus-dyngus.

Nawet jeżeli po *jak* i *jak to* wskazane jest pojedyncze zdarzenie, to obecność tych operatorów w kontekście predykatów narracji przesądza, że chodzi o całościowy kształt okoliczności składających się na wskazane zdarzenie; Zbigniew Greń (1994: 101–102) w analizie czasownika *opowiadać* wskazuje na „akcyjny, zdarzeniowy, a nie statyczny charakter referowanej rzeczywistości”, por.:

- (18) *Opowiadał, jak jest dziennikarzem telewizji.
- (19) *Opowiadał, jak opaliłeś się i wyglądasz jak mulat.

Analogicznie funkcjonują rzeczownikowe predykaty narracji typu *historia*, *żart*, *anegdota*, *opowieść*, *relacja*, *przypowieść*, np.:

- (20) Nasi znajomi opowiadają sobie słynną historię, jak to pewnego poranka Paweł wyrzucił przez okno samochodu krawat, kiedy powiedziałam, że chyba nie pasuje do koszuli.
- (21) Liczne krążą legendy o tym, jak doprowadzał dźwiękowców do "białej gorączki" swymi drobiazgowymi wymaganiami podczas sesji najwcześniejszych nawet swoich płyt, jak dziesiątki razy powtarzał nagrania, wgrzywał nowe ślady, uzupełniał, wyrzucał, przerabiał gotowe już wersje.

4. Właściwości składniowe zdań z *opowiadać, jak/ jak to* nie odbiegają zasadniczo od tych odnotowanych dla predykatów percepcji, a dające się zaobserwować różnice wynikają ze znaczeń odpowiednich czasowników:

a) Inaczej niż predykaty percepcji z *jak*, które wymagają kontemporalności aktu percepcji i zdarzenia stanowiącego jego przedmiot (zob. Topolińska 2002, Dobaczewski 2002), czasowniki typu *opowiadać* implikują nierównoczesność czynności nazwanej czasownikiem i zdarzeń opisywanych w uzupełnieniu zdaniowym; ewentualna zgodność czasu jest tylko pozorna, czas teraźniejszy używany jest bowiem jako czas narracji, por.

- (22) Opowiadam, jak tydzień temu szef przez nieuwagę zamyka go na noc w pracy. vs. Opowiadał, jak to tydzień temu szef przez nieuwagę zamyka go na noc w pracy, jak dzwoni po kumpli, którzy ewakuują go potem przez okno.

Z tego względu – w odróżnieniu od predykatów percepcji i predykatów pamięci – predykaty narracji nie dopuszczają przekształcenia (nawet formalnego) zdania podrzędnego na formę imiesłowową, por.:

- (23) Widzę rybaków wyciągających sieci. vs. *Opowiadam o szefie zamykającym go tydzień temu przez nieuwagę w pracy.

b) Czasownik główny może być użyty w różnych formach, wyraźne ograniczenie dotyczy aspektu dokonanego w zestawieniu z czasem teraźniejszym w narracji. Powtarza się tu zatem znana z funkcjonowania czasowników percepcji blokada nałożona na układ – jak to charakteryzowała Topolińska (2002) – zdanie matrycowe: *praesens*, zdanie komplementarne: *praeteritum perfectivum*. Inna jest natomiast motywacja tego ograniczenia: czasowniki percepcji implikują równoczesność zdarzenia oraz aktu postrzegania, natomiast w odniesieniu do czasowników narracji znacząca okazuje się opozycja przywoływania tego, o czym była mowa i tego, co było treścią mówienia, por. *[ktoś] opowiada (o tym), jak* _ vs. *[ktoś] opowiada, jak*_, zob. niżej, (zróżnicowanie przyjmowanych przez czasownik *opowiadać* form w zależności od tego, czy użyty jest samodzielnie, czy z wyrażeniem gatunkowym typu *historia* opisuje Greń (1994: 101)), por.:

- (24) *Opowiedziałem (o tym), jak tydzień temu szef przez nieuwagę zamyka go na noc w pracy. vs. Opowiedziałem, jak to tydzień temu szef przez nieuwagę zamy-

ka go na noc w pracy, jak dzwoni po kumpli, którzy potem ewakuują go przez okno.

c) Zdania z przywołującym treść mówienia czasownikiem *opowiadał, jak* dopuszczają w zdaniu komplementarnym zdarzenia przyszłe, za pomocą *jak to* mogą ponadto być wprowadzane treści oceniane przez mówiącego jako nieprawdziwe, por.:

- (25) *Opowiadał, jak wyjadą do Paryża, będą spacerowali nad Sekwaną i pili szampana o zachodzie słońca.*
- (26) *Mamił ją, jak to wyjadą do Paryża, będą spacerowali nad Sekwaną i pili szampana o zachodzie słońca.* vs. **Mamił ją, jak wyjadą do Paryża, będą spacerowali nad Sekwaną i pili szampana o zachodzie słońca*

Natomiast *opowiedział, jak* zakłada wyłącznie fakty przeszłe, por.

- (27) **Opowiedział, jak wyjadą do Paryża, będą spacerowali nad Sekwaną i pili szampana o zachodzie słońca.*

d) W odróżnieniu od czasowników percepcji, opisywane tu predykaty z *jak* i *jak to* nie dopuszczają przeniesienia argumentu zdania podrzędnego na pozycję argumentu czasownika głównego (por. *Widzę go, jak biegnie*, zob. Topolińska 2002). Poniższe zdania pokazują, że ograniczenie to nie jest konsekwencją odmiennej struktury syntaktycznej czasowników percepcji i czasowników narracji (por. *[ktoś] widzi [coś]; [ktoś] widzi, jak_*), ale wynikają z tego, że miejsce po *o_* przy predykatkach narracji przewidziane jest dla tematu mówienia, a nie obiektu, o którym mowa, por.

- (28) **Opowiadał o Janku, jak wczoraj na dworcu spotkał znajomego.* vs. *Opowiedział o Janku, że wczoraj na dworcu spotkał (on) znajomego.*

5. Poczynione obserwacje prowadzą do następujących wniosków. Kształt *opowiadać* (posłuży on tu jako reprezentant analizowanych wyrażień) w zależności od schematu składniowego, jaki realizuje, służy albo 1) do relacjonowania tego, czego ktoś dowiedział się z czyjegoś mówienia, por. *[ktoś] opowiada [komuś] (o tym), że/ jak/ jak to*, albo 2) do przywoływania treści czyjegoś mówienia, por. *[ktoś] opowiada, że/ jak/ jak to*; ten drugi układ możliwy jest tylko dla czasowników, które implikują albo przynajmniej dopuszczają przytoczenie (pytanie *Co ci opowiadał?* stosuje się do układu 2.). Układy 1. i 2. różnią się także preferowaną formą czasownika, odpowiednio: *opowiedział* i *opowiadał* (obydwa układy dopuszczają powiedzenie kilku różnych rzeczy, por. iterowane *że/ jak .., że/ jak ... i że/ jak* (zob. dalej), dodatkowo *opowiadać* może być użyte w czasie *praesens historicum*, dlatego nie można tu mówić o zakazie użycia innej formy). Ze względu na to, że układ z korelatem *o tym* służy do syntetycznego

ujmowania tego, co było przedmiotem mówienia (por. *opowiedział o wyjeździe Basi; opowiedział o pożytkach z uprawiania ogrodu; opowiadał o tym, jak Basia wyjeżdżała*), nie przewiduje on przywołania w uzupełnieniu całej treści mówienia, por.:

- (29) *Ktoś opowiadał o tym, jak pani Eustachowa chodziła za mężem z talerzem, zachwalając świeżo usmażony befsztyk i błagając, żeby zjadł choć trochę. Eustachy uciekał tłumacząc, że nie jest głodny, a kiedy to nie skutkowało, chwycił talerz z rąk żony, otworzył okno i wyrzucił wszystko na grządkę najpiękniejszych kwiatów.

Możliwe jest natomiast rozwinięcie pozycji tematycznej poprzez dodanie kolejnych uzupełnień, por.

- (30) Ballada opowiadała o pewnym wiedźminie i o pewnej poetce. O tym, jak wiedźmin i poetka spotkali się na brzegu morza, wśród krzyku mew, jak pokochali się od pierwszego wejrzenia. O tym, jak piękną i silną była ich miłość. O tym, że nic, nawet śmierć, nie było w stanie zniszczyć tej miłości i rozdzielić ich.

Iteracja operatora związana jest, co zauważył A. Bogusławski (2000), z odrębnością lub zależnością wewnętrzną pojęć, natomiast bez powtórzenia operatora wprowadza się działania powiązane wewnątrznie, por. *Piszę po to, żebyś wiedział, że ci dziękuję za Anię, że o Kostka możesz być spokojny i że najlepszych rzeczy ci na nowy rok życzymy*. (Bogusławski 2000: 53). Obligatoryjne powtórzenie operatora może być konieczne ze względów gramatycznych, w odniesieniu do narracji zwłaszcza przy zmianie podmiotu, por.

- (31) Więc chłopak zaczął opowiadać o tym, jak parę dni temu na ulicy Głównej granatowy gonił handlarzkę pieczywa, jak biegł roztrącając ludzi, popchnął nawet starego, a potem oślepiony pościgiem wpadł na niemieckiego oficera i jak ten niemiecki oficer mu wygarnął, co o nim myśli.

W sposób szczególny (choć umotywowany semantycznie) funkcjonuje na tym tle operator *jak to*, który ze względu na to, że wprowadza treść narracji, dopuszcza iterację wyłącznie dla wprowadzenia nowej, osobnej treści narracji, nie jest natomiast możliwe powtórzenie tego operatora wewnątrz narracji, którą wprowadza, por.:

- (32) W podręcznikach historii Stanów Zjednoczonych Meksykowi poświęca się niewiele miejsca, za to meksykańscy nauczyciele wpajają swoim uczniom wiedzę o tym, jak to w 1848 roku, na mocy traktatu zawartego w Guadalupe Hidalgo, Meksyk został zmuszony do sprzedaży USA północnej części swego terytorium oraz o tym, jak w 1914 i 1916 roku Stany Zjednoczone wkraczały do Meksyku.

Jak zauważyła Małgorzata Marcjanik, miejsce po *o_* przy *opowiadać* (w odróżnieniu na przykład od czasownika *poinformować*) nie jest równoważne temu, co mogłoby być wprowadzone za pomocą *oratio recta*, por. *Dawno temu żył sobie król, który miał piękną córkę [...] vs. Opowiedział baśń o tym, jak biedny rybak*

zakochał się w pięknej córce króla, zob. Marcjanik 1987: 171 i n; por. także tytuły rozdziałów: *Jak Wojtek został strażakiem*; *Jak nie zostałem Szczygłem*; *Dzień Piąty, Nieszpór. Kiedy to Hubertyn znika*, *Bencjusz zaczyna przestrzegać praw*, *Wilhelm zaś wypowiada kilka refleksji nad różnymi rodzajami lubieżności napotkanymi tego dnia.*). Jednak to właśnie możliwość wprowadzenia przy czasowniku mowy niezależnej warunkuje opisywane tu transformacje – są one wynikiem albo przetworzenia „mentalnego” tego, co ktoś mówi, na własną wiedzę, albo służą do przywołania treści czyjś mówienia.

W kolejnym kroku analizy rozróżnić należy funkcje realizowane przez operatory *że*, *jak* i *jak to*. W odniesieniu do czasowników percepcji przyjmuje się, że *jak* i *że* są segmentami różnych jednostek języka, mianowicie *[ktoś] widzi, że_* i *[ktoś] widzi, jak_* (zob. Dobaczewski 2002) oraz *[ktoś] słyszy (o tym), że_* i *[ktoś] słyszy (to), jak_* (zob. Żurowski 2009). Jednostki z *jak* przewidują miejsce dla percypowanego bezpośrednio zdarzenia, podczas gdy z *że* – dla zdarzenia mentalnego lub mownego, które staje się źródłem wiedzy, por.:

(33) Słyszałem, jak pokonał schody. vs. Słyszałem, że pokonał schody.

(34) Widziałem, jak wyszła. vs. Widziałem, że wyszła.

Analogiczną repartycję funkcji można przeprowadzić w odniesieniu do czasowników narracji (choć trzeba tu mieć na względzie fakt, że *opowiadać* implikuje wyłącznie konteksty związane z mówieniem): w układzie z *jak* służą one do przywołania zdarzeń z rzeczywistości pozajęzykowej, podczas gdy z *że* – zdają sprawę z tego, w jaki sposób zmieniła się wiedza nadawcy na podstawie tego, co powiedział ktoś inny, por.:

(35) Przyszła do mnie pewna osoba i opowiedziała o tym, że Henryk Tylak zaproponował mu korzyść majątkową w zamian za pomoc w dotarciu do członków komisji przetargowej.

(36) Zrelacjonował przebieg operacji tudzież opowiedział o tym, jak dwa dni po operacji przestrzegał na swoim oddziale młodszych kolegów-asystentów przed konsekwencjami picia podczas dyżurów.

Zatem, przedmiotem percepcji może być obiekt materialny, por. *[ktoś] widzi [coś]*, sytuacja, por. *[ktoś] widzi, jak_*, lub mentalny, por. *[ktoś] widzi, że_*. Natomiast dla czasowników mówienia przedmiot wiedzy wprowadzany jest za pomocą *że*, por. *[ktoś] opowiada [komuś] o tym, że_*, *[ktoś] opowiada, że_*, a przedmiot działania (mownego), którym dla predykatów narracji jest ciąg zdarzeń – za pomocą *jak*, por. *[ktoś] opowiada [komuś] o tym, jak_* i *[ktoś] opowiada, jak_*. Obserwacje te pokrywają się z opisem funkcji *jak* przy czasownikach percepcji, mianowicie *że* wprowadza interpretację tego, co jest przedmiotem percepcji, a za pomocą *jak*

o wyodrębnionym obiekcie mówi się coś, co prezentowane jest jako opowiadanie lub jego fragment, zob. Chojak 2009: 68. Por.:

- (37) Ktoś mi opowiadał, że z liszki robił się kokon, a potem motyl. vs. Ktoś mi opowiadał, jak z liszki robił się kokon, a potem motyl.
- (38) Na targach w Poznaniu opowiadał, że kontrakt ma już w kieszeni. vs. *Na targach w Poznaniu opowiadał, jak kontrakt ma już w kieszeni.

Z przedstawianymi tezami na temat funkcjonowania *jak* przy predykatkach narracji koresponduje także teza Jolanty Chojak (2009), że *jak* wprowadzające pytanie o okoliczności, np. *Jak doszło do wybuchu pierwszej wojny światowej?*, wykazuje związek z tematem, chodzi mianowicie o odnośne zdania, których tematem będzie: „wydarzenia, które doprowadziły do wybuchu pierwszej wojny światowej” (Chojak 2009: 19).

Potwierdzeniem konieczności wyodrębnienia jako osobnego schematu układu [ktoś] opowiada, że/ jak _, niesprowadzalnego do układu z o tym, że/ jak _, są zdania ze zrealizowaną pozycją adresata [komuś] przy wprowadzającym treść mówienia (narracyjnym) układzie [ktoś] opowiada, że/ jak _ – implikowana przez opowiedzieć wielość zdarzeń znajduje tu spełnienie w postaci kilku dokonanych wskazań, por.:

- (39) No więc spotkałam Seweryna, który opowiedział mi, że leci na nagranie w Teatrze TV, że ma zagrać człowieka Zachodu i że trochę w związku z tym, a trochę ze zwykłej ciekawości, od pewnego już czasu obserwuje pewnego pana. vs. *No więc spotkałam Seweryna, który opowiedział mi, że leci na nagranie w Teatrze TV. vs. No więc spotkałam Seweryna, który opowiedział mi o tym, że leci na nagranie w Teatrze TV.

Operator *jak to* wprowadza treść narracji, z tego względu może się pojawić przy każdym czasowniku, który umożliwia wprowadzenie przytoczenia, por. np. *marudził, krzyczał, nadawał*, ale także przy czasownikach, które implikują lub dopuszczają wprowadzenie narracji, np. *wspominał, wyobrażał sobie, przypomniał sobie, czy słuchał, dowiedział się*, por.:

- (40) Tę samą funkcję spełniają znaczące spojrzenia, poszturchiwania oraz historie o tym, jak to Marian próbował uruchomić pod komisariatem cudzy samochód.
- (41) Parę dni wcześniej w „Prawdzie” ukazał się artykuł, jak to radziecki dziennikarz objeżdża polskie kopalnie i wszyscy górnicy się dziwią, że mają taki niski plan wydobywania, bo mogliby wydobyć więcej.
- (42) Słuchałem, jak to grała.
- (43) Ze wzruszeniem tedy przerzucałam jego karty, a pani Jadwiga Rdułtowska snuła dalsze losy swej rodziny. Dowiedziałam się więc, jak to w czerwcu 1950 roku [...].

Właśnie ta właściwość jest przyczyną niezborności kontekstów z iterowanym operatorem *jak to*, zob. wyżej, oraz umożliwia wprowadzenie treści przy wyrażeniach typu *mamił ją/ bredził/ wymyśliliśmy, jak to_ czy śpiewka/ plotka, jak to_*, por.:

- (44) Wspólnie z Kasią wymyśliliśmy historię o tym, jak to pomagałem kumplowi ranemu w bijatyce.
- (45) Ze swoją śpiewką, jak to trzeba kochać bliźnich.
- (46) Miasto huczało od plotek o tym, jak to urzędnicy generała na każdy weekend za państwowe pieniądze latali do Moskwy i o orgiach z prostytutkami urządzanych przez nich w najlepszym hotelu Krasnojarsk, gdzie wynajmowali całe piętro.

Uznać zatem należy, że *jak to* nie jest częścią jednostki języka jako segment wraz z czasownikiem, ale może być wprowadzone przy każdym czasowniku zdającym sprawę z działań mownych, ma więc status jednostki operacyjnej, działającej na określonej klasie czasowników, zob. Bogusławski 1988, 1994.

Różnice dotyczące funkcjonowania operatorów *że, jak i jak to* odzwierciedlają konteksty z rzeczownikami, które dopuszczają wszystkie typy uzupełnień, np. *opowieść, przypowieść, bajka*, por.:

- (47) – „Gry uliczne” to opowieść o tym, że jest przebaczenie, ale nie przez amnezję – tłumaczy reżyser Krzysztof Krauze.
vs. Kotus przypomina zasłyszana kiedyś od profesora J. opowieść o tym, jak pisał swój doktorat, bujając nogą kołyskę dziecka.
vs. Krąży z ust do ust opowieść o tym, jak to spółdzielnia mieszkaniowa musiała wstrzymać jedną z nielicznych swoich budów, bo znalazł się spadkobierca parceli. Dopiero, gdy przyszli lokatorzy zrobili ciężką „zrzutkę”, udało się dokończyć budowę.
- (48) Jezus opowiedział uczniom przypowieść o tym, że zawsze powinni się modlić: „W pewnym mieście żył [...]”.

Przedstawiona hipoteza na temat różnicy treści powiązanych z analizowanymi operatorami znajduje wyraz także w kontekstach z negacją (od razu trzeba zastrzec, że inaczej niż w przypadku czasowników percepcji, negacja predykatu narracji nie implikuje prawdziwości uzupełnienia (zob. np. Dobaczewski 2002), por. *Nie widziałem, jak wychodził.* vs. *Nie widziałem, żeby wychodził.* vs. *Nie opowiadał, jak wyjął nóż i chciał go zabić.* vs. *Nie opowiadał, że wyjął nóż i chciał go zabić.*), por.:

- (49) Opowiada, że/ *jak/ *jak to nie spotkał Basi tego dnia. vs. Opowiada o tym, że/ jak/ jak to nie spotkał Basi tego dnia. vs. *Widział, jak nie stała.

Por. także zdania z rozkaźnikiem:

- (50) Opowiedz (o tym), jak nie spotkałeś Basi tego dnia. vs. *Opowiedz o tym, że nie spotkałeś Basi tego dnia.

Dewiacyjność czasownika mówienia z *że* w połączeniu z rozkaźnikiem wynika z konfliktu wiedzy: nadawca chce uzyskać informację, która zarazem wprowadzana jest po *że* jako znana, por.:

(51) Opowiedz coś o tym, że nie spotkałeś Basi tego dnia.

Rozkaźnik czasownika narracyjnego w połączeniu z *jak to* w układzie [*ktoś*] *opowiada, jak to* daje konteksty dewiacyjne pragmatycznie (mówiący sam wprowadza już odpowiednią treść mówienia), por. (52), z kolei efektem dodania operatora negacji do rozkaźnika są konteksty nieakceptowalne semantycznie (nadawca wprowadza treść co do której nie chce, by była wprowadzana), por. (53):

(52) *Opowiedz, jak to diabły zapragnęły zakpić z Boga, stawiając przed Jego obliczem krzywe zwierciadło; jednak kiedy unosiły je w przestworza, nagle wypadło im ono z rąk i roztrzaskało się w drobny pył, a jego ziarenka utkwily w oczach i sercach wielu ludzi, którzy odtąd przestali prawidłowo widzieć.

(53) *Nie opowiadaj, jak to diabły zapragnęły zakpić z Boga, stawiając przed Jego obliczem krzywe zwierciadło; jednak kiedy unosiły je w przestworza, nagle wypadło im ono z rąk i roztrzaskało się w drobny pył, a jego ziarenka utkwily w oczach i sercach wielu ludzi, którzy odtąd przestali prawidłowo widzieć.

W świetle przedstawionych hipotez nominalizacja argumentu zdaniowego w pozycji tematycznej może być interpretowana zarówno jako realizacja układu z *że*, *jak* i z *jak*, por.:

(54) Opowiedziałem jej o zdobyciu szczytu. (*że/ jak* zdobyli); Opowiadałem jej o zdobywaniu szczytu. (*że/ jak* zdobywali);

Z kolei układ parentetyczny o postaci *jak* _ _ może stanowić wyłącznie realizację schematu [*ktoś*] *opowiada (o tym), że* _ , np.:

(55) Do dziś, jak opowiada, nie pamięta szczegółów.; Do 1 maja 1943 walki w getcie miały, jak opowiadał nam Stroop, podobny charakter i nasilenie.

Parenteza z *jak to* odnosi się natomiast do jednostki [*ktoś*] *opowiada (to), że* _ , która nie dopuszcza formy dokonanej czasownika, por.:

(56) Do tego działa przeciwlotnicze, jakie sprzedaliśmy Anglii, były kalibru 40 mm., a nie 88 centymetra, jak to opowiadał J. Negryński.

6. Na podstawie dostrzeżonych właściwości *jak* „konkurującego” z *że* przy predykatkach percepcyjnych oraz przy predykatkach narracji można postawić wstępną hipotezę, że analizowane operatory pełnią przy tych predykatkach (por. też konteksty typu *lubię, jak*) analogiczną funkcję, tym samym ich wymagania mogą być charakteryzowane w sposób ogólny: 1) predykat nadrzędny implikuje zjawiska, które mogą być postrzegane, a zatem zawierają komponent odnoszący

się do słuchu, wzroku, mowy, pamięci, dotyku; 2) za pomocą *jak* wprowadza się zdarzenia – w zależności od znaczenia predykatu nadrzędnego są to albo a) fakty, por. *widzieć, słyszeć*, gwarantem zachodzenia percepcji (ale nie wiedzy; por. przykłady Wierzbickiej (1969: 30) dowodzące zawodności sądu bazującego na widzeniu: – *Widzę źmiję. Tam, w trawie. – Nie, to patyk.*) jest podmiot percypujący, albo b) zdarzenia, których status prawdziwościowy co prawda nie jest rozstrzygnięty (por. *opowiadać*), ale sam fakt realizacji werbalnej nie może być kwestionowany; 3) między tak rozumianymi argumentami zachodzi relacja kontemporalna – dana czynność nazywana predykatem nadrzędnym jest równoczesna z „postrzeganym obiektem” (jest nim odpowiednio sytuacja lub mówienie). Do zweryfikowania (pozytywnego lub negatywnego) przedstawionych uogólnień konieczne są szczegółowe analizy predykatów typu *pamiętać, przypominać sobie, wyobrażać sobie*.

Bibliografia

- Bogusławski, A. (1988). *Preliminaria gramatyki operacyjnej*. „Polonica” XIII, 163–223.
- Bogusławski, A. (1994). *O niektórych operacjach asemantycznych w języku polskim*. W: P. Jacobsen, J.S. Jensen, R. Klukowska (red.), *En Slavist i humanismens tegn. Festskrift til Kristine Heltberg* (8–15). København: Reitzel.
- Bogusławski, A. (2000). *Pytanie o iterację podsegmentów jednostek składniowych*. „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” XVIII, Sectio FF, Philologiae, 49–57.
- Chojak, J. (2009). *Zrozumieć jak. Studium składniowo-semantyczne*. Warszawa: BEL Studio.
- Danielewiczowa, M. (2002). *Wiedza i niewiedza. Studium polskich czasowników epistemicznych*. Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej UW.
- Dobaczewski, A. (2002). *Zjawiska percepcji wzrokowej: studium semantyczne*. Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej UW.
- Greń, Z. (1994). *Semantyka i składnia czasowników oznaczających akty mowy w języku polskim i czeskim*. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Marcjanik, M. (1987). *Polskie czasowniki adresatywne. Pragmatyka, semantyka, składnia*. Kielce: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego.
- Topolińska, Z. (2002). *Widzę go, jak biegnie...* W: S. Gajda, K. Rymut, U. Żydek-Bednarczuk (red.), *Język w przestrzeni społecznej* (491–498). Opole: Instytut Filologii Polskiej UO; Opolskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk [przedruk W: Z. Topolińska, *Z Polski do Macedonii (Studia językoznawcze)*, t. 2: *Problemy nominacji*, Varia (93–100). Kraków 2009: Wydawnictwo LEXIS].
- Topolińska, Z. (2013). *Uwagi o predykatkach fazowych*. „Linguistica Copernicana”, 1 (9), 25–30.

- Wajszczuk, J. (1997). *System znaczeń w obszarze spójników polskich. Wprowadzenie do opisu*. Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej UW.
- Wierzbicka, A. (1969). *Dociekania semantyczne*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Wójcicka, A. (2010). *Nie powiedział tego, tylko zasugerował*. Znaczenie czasownika [ktoś_i] sugeruje [komuś_j], że₋. „Linguistica Copernicana”, 1 (3), 193–206.
- Zaron, Z. (1980). *Ze studiów nad składnią i semantyką czasownika (Polskie czasowniki z uzupełnieniem werbalnym oznaczające relację osobową z argumentem zdarzeniowym)*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Zaron, Z. (2009). *Problemy składni funkcjonalnej*. Warszawa: BEL Studio.
- Żurowski, S. (2009). *Czasowniki percepcji słuchowej z uzupełnieniem propozycjonalnym*. W: M. Skarżyński, A. Czelakowska (red.), *Język z różnych stron widziany* (Biblioteka „LingVariów” t. 3) (167–174). Kraków: Wydział Polonistyki UJ.